Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
4 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Filmowa Tokarnia

Chłopi na Festiwalu Filmów - Spotkań Niezykłych w skansenie

Artyści Teatru Muzycznego w Gdyni zaprezentowali na scenie skansenu fragmenty musicalu „Chłopi" według Reymonta.

FOT. KRZYSZTOF KROGULEC

Obszerne cytaty z „Chłopów", czyta jubilat Andrzej Seweryn, w Tokarnii obchodził 70 urodziny.Obok niego Emilia Krakowska.

Do pamiątkowych zdjęć z Emilią Krakowską - filmową Jagną z „Chłopów"- ustawiały się kolejki chętnych w różnym wieku.

Kielce

Krzysztof Krogulec
krogulec@echodnia.eu

Gdzież lepiej zabrzmią cytaty z powieści „Chłopi" Władysława Reymonta niż w wiejskim skansenie? Z takiego założenia wyszli organizatorzy Festiwalu Filmów - Spotkań Niezykłych, którzy po raz kolejny uraczyli publiczność niezwykłym widowiskiem. Oto bowiem we wtorek 3 maja na scenie Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni zabrzmiały fragmenty musicalu „Chłopi" w wykonaniu artystów treatru Muzycznego w Gdyni. Mistrzowsko fragmenty powieści laureata nagrody Nobla cytowali goście specjalni: Emilia Krakowska (zagrała rolę Jagny w filmie Jana Rybkowskiego) oraz Andrzej Seweryn, aktor i dyrektor Teatru Polskiego. Oboje byli potem oblegani przez chętnych na autografy i wspólne zdjęcia (ze względu na stan zdrowia nie przyjechał anonasowany wcześniej Ignacy Gogolewski). Panu Andrzejowi zespół ludowy i publiczność przy akompaniamencie kapeli odśpiewali chórlalne sto lat z okazji jego 70 urodzin.

Byli również aktorzy z serialu „Ranczo", warsztaty i konkursy filmowe, wystepy regionalnych zespołów, które także poza sceną, w autentycznej scenerii skansenu, prezentowały ludowe obrzędy, w tym regionalne wesele.● ©℗

Więcej
Galeria zdjęć oraz wideorelacja z filmowej Tokarni w internecie na **www.echodnia.eu**

Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
5 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Świętokrzyskie uzdrowiska promowane w Brukseli

Świętokrzyskie prezentowało uzdrowiska i ofertę turystyczną regionu podczas Święta Alei Tervueren w Brukseli, w ramach stoiska Domu Polski Wschodniej. Festyn, odwiedzany przez tysiące mieszkańców Brukseli, był doskonałą okazją do promocji wysokiej jakości usług zdrowotnych i uzdrowiskowych. Podczas obchodów święta Fete de Terveueren, Dom Polski Wschodniej tradycyjnie już wystawił własne stoisko promocyjne. Świętokrzyskie zapraszało m.in. do uzdrowiska Busko-Zdrój oraz hotelu uzdrowiskowego i spa – Malinowy Zdrój. Avenue de Tervueren – główna historyczna aleja Brukseli – obchodziła 119 urodziny. Z tej okazji na tej najsłynniejszej brukselskiej alei na festynie promowały się europejskie państwa i regiony. Wydarzenie cieszyło się, jak co roku, ogromnym zainteresowaniem mieszkańców Brukseli. Tegoroczny udział DPW w wydarzeniu, upłynął pod znakiem promocji ofert turystycznych, uzdrowiskowych oraz nowoczesnych spa. Wybór tego kierunku promocji naszych regionów stanowi element szeregu tegorocznych wydarzeń i działań DPW, zmierzających do możliwie jak najszerszego dystrybuowania informacji o ofercie tej branży dla turystów i gości zagranicznych. Zarówno nowoczesna infrastruktura, jak i bardzo wysoka jakość usług zdrowotnych i okołozdrowotnych w naszych regionach, dobra dostępność komunikacyjna i nadal niższa w porównaniu do Europy Zachodniej cena usług, stanowią doskonałe atuty w próbie pozyskania klientów międzynarodowych, którzy są gotowi odwiedzić Polskę Wschodnią i skorzystać z dobrodziejstw naszych uzdrowisk i spa. Na stoisku DPW znalazły się materiały promocyjne m.in. uzdrowiska Busko-Zdrój oraz hotelu uzdrowiskowego i spa – Malinowy Zdrój. Organizatorem imprezy było Biuro Regionalne Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli, funkcjonujące w ramach Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
9 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Miliony dla bezrobotnych

Ponad 1600 osób bezrobotnych z województwa świętokrzyskiego będzie mogło skorzystać ze szkoleń dzięki pieniądzom, jakie pozyskał Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach z Europejskiego Funduszu Pracy. Bezrobotni będą mogli przejść kursy, po których każdy z uczestników będzie miał zagwarantowany staż – informuje Dorota Fecek z Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Kursy i szkolenia prowadzić będą w sumie 22 firmy prywatne, stowarzyszenia, czy fundacje. Na zaktywizowanie ponad 1600 bezrobotnych Wojewódzki Urząd Pracy pozyskał 20 mln zł. Bezrobotni, którzy chcą skorzystać z programu powinni się kontaktować z wybraną przez siebie firmą. Ich adresy oraz rodzaje kursów i szkoleń jakie organizują dostępne są na stronie internetowej www.wup.kielce.pl.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Kierowcy ominą Kazimierzę

Trasa wojewódzka z Jędrzejowa przez Kazimierzę Wielką do granicy z Małopolską zostanie gruntownie wyremontowana. Powstać ma także obwodnica Kazimierzy Wielkiej. Dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Damian Urbanowski informuje, że decyzja środowiskowa dotyczącą rozbudowy trasy nr 768 została już wydana. Dodaje, że gotowa jest także koncepcja planowanej inwestycji. Nowy fragment drogi ma pozwolić ominąć kierowcom centrum Jędrzejowa. Na skrzyżowaniu z drogą krajową nr 78 w miejscowości Piaski powstać ma rondo. Dalej droga będzie przebiegała wiaduktem nad torami do Ludwinowa. W tym miejscu połączy się z istniejącą trasą nr 768, która zostanie wyremontowana. Damian Urbanowski dodaje, że jesienią ma zostać wyłoniony wykonawca, który na podstawie istniejącej koncepcji przygotuje projekt rozbudowy drogi. Prace mają rozpocząć się w drugiej połowie przyszłego roku. Potrwają około dwóch lat.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Platforma regionalna czyli e-zdrowie

Informatyzacja służby zdrowia była tematem spotkania organizowanego przez Biuro Społeczeństwa Informacyjnego oraz Departament Ochrony Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. Uczestniczyli w nim przedstawiciele świętokrzyskich powiatów oraz szpitali, którzy dowiedzieli się na temat możliwości pozyskiwania funduszy z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020, które mają wspomóc realizację rządowego projektu „Polska Cyfrowa" w obszarze „e-zdrowie". Na początku 2016 roku rozpoczął się II etap realizacji projektu. Komitet Sterujący działający przy Ministerstwie Zdrowia ustalił wytyczne do działań w ramach obszaru „e-zdrowie", czyli priorytetu inwestycyjnego 2c – „Wzmocnienie zastosowań technologii informacyjno-komunikacyjnych dla e-administracji, e-uczenia się, e-włączania społecznego, e-kultury i e-zdrowia". Aktualne wytyczne w czwartek, 5 maja, przedstawiła Anna Nocuń, dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia UMWŚ. Poinformowała także czemu będzie służyć regionalna platforma, która ma powstać w ramach projektu „Polska Cyfrowa": – Celem projektu jest budowa elektronicznej platformy usług publicznych w zakresie ochrony zdrowia. Platforma ta miałaby za zadanie gromadzenie, analizę oraz udostępnianie zasobów cyfrowych medycznych. Powinna przede wszystkim stanowić podstawę do wymiany informacji między administracją publiczną a obywatelami i placówkami, które w tych zdarzeniach medycznych uczestniczą – mówiła Anna Nocuń. – Zawarte w platformie aplikacje i podsystemy umożliwiają usprawnienie planowania i realizacji świadczeń, monitorowanie sprawozdawczości i publikowanie informacji w ochronie zdrowia – dodała. Projekt działa w skali kraju, jednak wymagane jest skonstruowanie platformy regionalnej. – Jest bardzo duży nacisk na tworzenie platform regionalnych. Wynika to prawdopodobnie z tego, że tak dużej ilości informacji system centralny, działający na całą Polskę, nie byłby w stanie udźwignąć. Rozbudowa tego systemu może nastręczać wiele problemów, stąd Ministerstwo Zdrowia naciska na tworzenie własnych, regionalnych platform – mówił Andrzej Sztokfisz, zastępca dyrektora Biura Społeczeństwa Informacyjnego UMWŚ. Wraz z Eweliną Gładki, pełniącą obowiązki dyrektora BSI, przedstawili założenia związane z budową regionalnej platformy wymiany elektronicznej dokumentacji medycznej. Odpowiedzieli także na pytania uczestniczących w spotkaniu starostów oraz przedstawicieli świętokrzyskich szpitali, poinformowali także, że obowiązek dokumentacji elektronicznej zostanie wprowadzony do 2018 roku.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Salon Rolniczy SIAM w Maroku z udziałem polskich firm

Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Maroku w Casablance, uczestniczył z własnym stoiskiem informacyjnym w Międzynarodowym Salonie Rolniczym w Maroku SIAM. Na stoisku WPHI gościli przedstawiciele dwóch polskich firm: „Tolmet" (producent maszyn rolniczych) oraz firma z regionu świętokrzyskiego ZPM „Hochel" (branża mięsna), której pomoc organizacyjną zapewniło Biuro Regionalne Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli, funkcjonujące w ramach Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach. Firmy te miały możliwość prezentacji materiałów informacyjno-promocyjnych oraz przeprowadzenia rozmów biznesowych z potencjalnymi klientami. Na stoisku prezentowano również materiały promocyjne województwa świętokrzyskiego oraz odbyło się spotkanie z Ambasadorem RP w Maroku, Markiem Ziółkowskim. Tegoroczna – 11 edycja salonu SIAM, będącego największą imprezą targową sektora rolnictwa w Afryce, zgromadziła rekordowa liczbę 1200 wystawców z 63 krajów z całego świata oraz blisko 1 mln odwiedzających. Gościem honorowym targów były Zjednoczone Emiraty Arabskie. Salonowi towarzyszyły liczne konferencje, debaty i konwencje branżowe (których łącznie odbyło się 37). W trakcie Salonu, odbyło się spotkanie partnerów „Inicjatywy 4‰ – gleba na rzecz bezpieczeństwa żywnościowego i klimatu", z udziałem 15 ministrów rolnictwa z krajów europejskich i afrykańskich.

Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
10 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Test wykryje raka mózgu

Osoby z nowotworem mózgu – glejakiem, za kilka lat będą wcześniej diagnozowane, a dzięki temu szybciej rozpoczną terapię. Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne w Podzamczu Chęcińskim otrzymało dofinansowanie na opracowanie testu służącego do wczesnego wykrywania choroby. Glejak to nowotwór, który bardzo trudno zdiagnozować. Zdecydowanie częściej atakuje dzieci niż osoby dorosłe. Jak informuje dyrektor Centrum w Podzamczu Chęcińskim Michał Piast, do tej pory leczenie chorych na glejaka opiera się tylko na badaniu histopatologicznym. Natomiast test diagnostyczny pozwoli na wczesne i precyzyjniejsze wykrycie nowotworu w mózgu chorego. Oparty będzie na analizie materiału pobranego z guza, badana będzie również krew chorego, ponieważ tam także znajdują się niewielkie ilości DNA tego nowotworu. Test opracowują wspólnie specjaliści z Podzamcza Chęcińskiego, Śląskiego i Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz naukowcy z Instytutu Biologii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk. Jak dodaje Michał Piast, stworzenie testu diagnostycznego zajmie specjalistom około 2 lat. Lekarze będą mogli z niego korzystać najwcześniej za 3 lata. Dofinansowanie na realizację projektu wynosi 10 mln zł, a przyznało je Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Kolejka chętnych po unijne pieniądze

650 przedsiębiorców ubiega się o unijne pieniądze na rozwój działalności w regionie świętokrzyskim. Jedna firma może otrzymać nawet 200 tysięcy euro. Chętnych jest prawie dwa razy więcej, niż w poprzednim okresie programowania. Dominujące branże to medycyna i stomatologia, IT oraz produkcja metalowa. Wśród wnioskodawców są zarówno firmy z województwa świętokrzyskiego, jak i przedsiębiorcy z innych regionów – informuje wicedyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w Kielcach Stanisław Piskorek. Ponad 30 wniosków wpłynęło z województwa mazowieckiego. Są także projekty m. in. z województw małopolskiego, kujawsko-pomorskiego i lubelskiego. Przedsiębiorcy chcą tu założyć oddziały swoich firm, co może znacznie wpłynąć na rozwój regionu i zwiększenie liczby miejsc pracy – uważa Stanisław Piskorek. Inwestorzy mogą się ubiegać o pieniądze na nowe, innowacyjne produkty lub usługi oraz kolejne miejsca pracy. O dotację ubiega się m. in. rodzinna firma Tawol z Chęcin, która zatrudnia 40 osób. Firma już dwukrotnie korzystała z unijnego wsparcia. Udało się dzięki temu rozwinąć produkcję nietypowych elementów ze stali, które są eksportowane m. in. do Niemiec i Francji. Teraz przedsiębiorstwo ubiega się o 800 tysięcy złotych na innowacyjną produkcję elementów stalowych, we współpracy z Politechniką Świętokrzyską – mówi współwłaściciel Marcel Bajek. Będzie to nowoczesna produkcja, która do tej pory nie była stosowana w Polsce. Firma zatrudni dodatkowe 4 osoby. Po raz pierwszy o unijne pieniądze ubiega się działająca w Kieleckim Parku Technologicznym firma ActivTek. Od 2010 roku wdraża nowoczesną technologię uzdatniania powietrza w klimatyzacji i wentylacji, np. w szpitalach i przedszkolach. Badania wykazały, że w jednym z kieleckich przedszkoli po zastosowaniu tej technologii znacznie spadła zachorowalność dzieci. Kolejny projekt za 400 tysięcy złotych to linie do produkcji powłoki fotokatalitycznej. Jej zastosowanie ma pomóc w utrzymaniu w czystości dachów z blachy – mówi prezes firmy Marcin Malicki. Specjalna farba w połączeniu ze światłem słonecznym ma niszczyć osadzające się pleśni czy grzyby. Jest to obecnie jedyna taka technologia na rynku – dodaje Marcin Malicki. W sumie przedsiębiorcy złożyli wnioski na sumę 380 milionów złotych dotacji w ramach RPO województwa świętokrzyskiego. Do rozdania jest zaledwie 80 milionów złotych. Wyniki konkursu będą znane w październiku. Poprzednie wnioski o dotacje przedsiębiorcy mogli składać w latach 2007-2013. W ramach 5 konkursów rozdano wówczas 480 milionów złotych.

Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
11 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Pociąg marzeń wreszcie w regionie

Z ponad dwumiesięcznym opóźnieniem dotarł do województwa świętokrzyskiego nowoczesny pociąg Acatus Plus, wyprodukowany przez bydgoską firmę PESA. Skład ma trzy człony z komfortowym wyposażeniem. Do dyspozycji pasażerów jest ponad 150 wygodnych foteli – informuje wicemarszałek województwa Jan Maćkowiak. Pojazd jest klimatyzowany, oferuje dostęp do Internetu, ma gniazdka elektryczne i elektroniczne tablice informujące o trasie przejazdu, a także automaty, w których można kupić bilet. Jest również przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Acatus Plus ma kursować przede wszystkim na trasie Kielce-Sędziszów. Jan Maćkowiak dodał, że w związku z opóźnieniem dostawy, wykonawca zostanie obciążony karami umownymi, które wyniosą ponad 500 tysięcy złotych. Aktualnie Świętokrzyski Oddział Przewozów Regionalnych dysponuje 29 składami. Acatus Plus to 13 nowoczesny pociąg. Pozostałe, to zmodernizowane składy, liczące średnio kilkanaście lat. Zakup wartego prawie 12 mln zł pociągu sfinansowano z Funduszu Kolejowego, rezerwy celowej oraz oszczędności, uzyskanych w przetargach.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Będzie przełom w sprawie budowy obwodnicy Nowego Korczyna?

Mieszkańcy gminy Nowy Korczyn spotkają się dziś z urzędnikami i przedstawicielami Świętokrzyskiego Zarządu Dróg. Tematem będzie planowana budowa mostu przez Wisłę i obwodnicy dla Nowego Korczyna, w wariancie, któremu sprzeciwia się prawie 300 mieszkańców gminy. Obawiają się, że nie zapewni on bezpieczeństwa w przypadku powodzi, a dodatkowy, wysoki nasyp pod budowę mostu odetnie im drogę ewakuacji. Chcą, by inwestycję zrealizowano w tzw. zachodnim wariancie, omijającym Nowy Korczyn z prawej strony. Jednak dyrekcja Świętokrzyskiego Zarządu Dróg uważa, że wybrany wariant jest najlepszy i nie zagraża bezpieczeństwu mieszkańców. Podczas dzisiejszego spotkania strony przedstawią swoje argumenty i spróbują dojść do porozumienia. O godzinie 10.00 w urzędzie gminy w Nowym Korczynie odbędzie się spotkanie z inicjatywy wójta. Godzinę wcześniej przedstawiciele komitetu protestacyjnego zaprosili urzędników i drogowców do miejscowości Łęka, by oprowadzić ich po zagrożonym terenie i powiedzieć o swoich obawach. Przypomnijmy, że decyzja środowiskowa wójta Nowego Korczyna, zezwalająca na inwestycję, została wstrzymana przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Kielcach. Powodem było m. in. wybranie wariantu uciążliwego dla lokalnej społeczności oraz brak konsultacji z mieszkańcami Podzamcza. Samorządowe Kolegium Odwoławcze zdecyduje, czy planowany przebieg inwestycji jest zgodny z prawem. Obwodnica Nowego Korczyna i most łączący województwo świętokrzyskie i małopolskie mają kosztować ok. 160 milionów złotych.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

ACATUS popędzi po świętokrzyskich torach

Wicemarszałek województwa świętokrzyskiego Jan Maćkowiak uczestniczył w odebraniu trójczłonowego pojazdu szynowego z napędem elektrycznym ACATUS PLUS, które odbyło się na stacji Skarżysko – Kamienna. Pojazd jest kolejnym nowoczesnym i komfortowym szynobusem, jaki będzie używany na trasach kolejowych Województwa Świętokrzyskiego. Wyprodukowała go Spółka PESA z Bydgoszczy. ACATUS PLUS to pojazd o wartości 11 931 000,00 zł. Jego wnętrze wyposażone jest w 155 komfortowych miejsc siedzących. Jest w pełni dostosowany do przewozu osób niepełnosprawnych z wydzielonymi miejscami do bezpiecznego podróżowania i windą. W pociągu znajdują się też specjalne miejsca do przewożenia rowerów oraz dużych bagaży. Udogodnieniem dla pasażerów jest również m.in. klimatyzacja w całym pojeździe, gniazdka elektryczne przy fotelach, możliwość korzystania z bezpłatnego bezprzewodowego Internetu czy też zakupu biletu w automacie biletowym. Toalety w pojeździe są przestronne i umożliwiają swobodne korzystanie przez osoby ograniczone ruchowo oraz mają składane stoliki do przewijania niemowląt i dzieci. – Decyzję o ogłoszeniu przetargu na ten pojazd podjęliśmy, gdy podliczyliśmy wydatki z poprzedniego projektu i okazało się, że mamy możliwość zakupu dodatkowego szynobusu. Bardzo cieszymy się, że tak nowoczesny pojazd będzie woził świętokrzyskich pasażerów. Jest pełen udogodnień dla nich – mówił wicemarszałek Jan Maćkowiak, dziękując wszystkim uczestniczącym w realizacji tego przedsięwzięcia. – Będzie to kolejny nowoczesny pojazd, zakupiony przez Województwo Świętokrzyskie. Dzięki takim inwestycjom w ostatnich latach udało nam się niemal podwoić liczbę pasażerów w województwie z 1,4 mln w 2006 roku do 2,6 mln w 2015 roku. To również znak, że władze województwa właściwie realizują dobrą strategię dotyczącą transportu – dodał Robert Zaborski, dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału PKP Przewozy Regionalne. Jak zdradził wicemarszałek Maćkowiak, trwają analizy dotyczące potrzeb i możliwości zakupu kolejnych składów. Podczas konferencji prasowej towarzyszącej odebraniu składu, marszałek Maćkowiak i dyrektor Zaborski przedstawili zamiar utworzenia nowego połączenia kolejowego Kielc z Sandomierzem na okres wakacyjny. W weekendy kursować mają komfortowe składy, które mają dać możliwość obejrzenia największych atrakcji turystycznych północy regionu.

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Łódka na szynach za 12 milionów

W Skarżysku-Kamiennej zaprezentowano nowy nabytek Przewozów Regionalnych. Imponuje!

Skarżysko-Kamienna

Mateusz Bolechowski
bolechowski@echodnia.eu

We wtorek na peronie dworca kolejowego w Skarżysku-Kamiennej pojawił się nowy pociąg. Już z wyglądu nowoczesny i ładny, budził zainteresowanie zarówno przechodniów, jak i kolejarzy. To Acatus, wyprodukowany przez bydgoską firmę Pesa. Acatus po łacinie znaczy łódka - ta po szynach może mknąć z prędkością do 160 kilometrów na godzinę. Pojazd to najnowszy zakup samorządu województwa świętokrzyskiego dla Przewozów Regionalnych.

Będzie kara dla dostawcy

- Po realizacji poprzednich inwestycji okazało się, że zostało nam pieniędzy z Funduszu Kolejowego. Szybko ogłosiliśmy przetarg. Wygrała Pesa. Pociąg kosztował 11,9 miliona złotych. Ze względu na to, że firma z dostarczeniem składu spóźniła się o dwa miesiące, Urząd Marszałkowski nałoży na wykonawcę karę umowną, to kwota kilkuset tysięcy złotych - informował wicemarszałek województwa Jan Maćkowiak. Dodał, że nasze Przewozy Regionalne mają już nowoczesny tabor kolejowy, ale niewykluczone, że kupione zostaną kolejne składy. - Niewykluczone, że będziemy potrzebować jeszcze większych niż Acatus - zapowiadał wicemarszałek.

Piękny i nowoczesny

Acatus, trzyczłonowy pociąg wyprodukowany w Bydgoszczy, ma mnóstwo udogodnień dla pasażerów. Estetyczne wnętrza, wi-fi, gniazdka elektryczne, klimatyzację. Drzwi otwiera się przyciskiem, jest automat do sprzedaży biletów. Posiada estetyczne łazienki z przewijakami dla niemowląt, jest też w pełni dostosowany do przewozu osób niepełnosprawnych. Jednocześnie może przewozić do 250 pasażerów. Jak informuje doświadczony maszynista Zbigniew Klonowski, Acatusa prowadzi się świetnie. Pierwszy tego typu pojazd w regionie na tory wyruszy za kilka dni. Będzie obsługiwał głównie trasę Kielce-Sędziszów. ● ©℗

Więcej
Galeria zdjęć Acatusa - nowego pociągu Przewozów Regionalnych na **www.echodnia.eu**

▶ Na dworcu kolejowym w Skarżysku-Kamiennej pojawił się najnowszy pociąg Świętokrzyskich Przewozów Regionalnych.

ZDJĘCIA MATEUSZ BOLECHOWSKI

▶ Zbigniew Klonowski, od 30 lat pracujący jako maszynista, chwali komfort jazdy. Acatus osiąga on prędkość 160 kilometrów na godzinę.

▶ Przestronne, eleganckie i w pełni wyposażone składy Pesy. W środku jest klimatyzacja, wi-fi, gniazdka do podłączenia laptopa.

▶ Kolejne udogodnienie dla pasażerów to widoczny z lewej strony zdjęcia automat do sprzedaży biletów na przejazdy Acatusem.

gazeta WYBORCZA
STRONY KIELECKIE

POCIĄG Z PLUSEM

Kosztuje blisko 12 mln zł, ma 155 miejsc siedzących, miejsca do przewożenia rowerów, klimatyzację, wi-fi oraz automaty biletowe. Wyprodukowany przez bydgoską Pesę pociąg Acatus Plus, który zakupiło województwo świętokrzyskie, zaprezentowano w wtorek w Skarżysku-Kamiennej. – Bardzo cieszymy się, że tak nowoczesny pojazd będzie woził świętokrzyskich pasażerów. Jest pełen udogodnień dla nich – mówił wicemarszałek Jan Maćkowiak.

Acatus Plus od przyszłego tygodnia będzie obsługiwał głównie połączenia na trasie Kielce – Sędziszów. Miał być dostarczony do 29 lutego. Z powodu opóźnienia ostateczna kwota rozliczenia z producentem będzie pomniejszona o 840 tys. zł kary.

MACIEJ WADOWSKI

MACIEJ WADOWSKI

gazeta WYBORCZA
STRONY KIELECKIE

Krótsze oczekiwanie na diagnozę i leczenie

Pakiet onkologiczny się sprawdził - wynika z raportu Fundacji „Wygrajmy Zdrowie".

Dzięki wprowadzonym półtora roku temu przepisom pacjenci czekają krócej na diagnostykę i leczenie

ANGELINA KOSIEK

W leczeniu chorób nowotworowych niezwykle ważną rolę odgrywa czas. Przed 2015 rokiem wielu pacjentów musiało liczyć na szczęście i brak kolejek. Zdarzało się, że pacjent odsyłany był od drzwi do drzwi, a na szybką diagnostykę i podjęcie leczenia nie miał co liczyć.

Wprowadzony z początkiem 2015 roku pakiet onkologiczny miał to zmienić. Pacjenci po otrzymaniu tzw. zielonej karty mieli mieć zapewnioną ścieżkę leczenia i diagnostyki.

Fundacja postanowiła sprawdzić, jak wygląda to w praktyce. Granty na badania przekazały m.in. Fundacja Batorego i fundusze norweskie. Raport powstał na podstawie danych Narodowego Funduszu Zdrowia oraz ankiet przeprowadzonych wśród pacjentów.

Co z niego wynika? M.in. to, że pacjenci na konsultacje u specjalisty nie czekają długo. Placówki z województwa świętokrzyskiego znalazły się w krajowej czołówce, jeśli chodzi o zapewnienie najszybszej pomocy. Równie dobrze było w województwach łódzkim czy lubelskim, a najgorzej - na Podkarpaciu, Podlasiu czy Opolszczyźnie.

Przez dwa miesiące ubiegłego roku na wizytę u onkologa pacjenci z województwa świętokrzyskiego w stanie pilnym, wymagającym natychmiastowej diagnostyki, czekali maksymalnie przez dwa dni. Na Podlasiu ci sami pacjenci musieli czekać aż 18 dni.

- Onkologia od wielu lat jest naszym priorytetem. W miarę możliwości przekazujemy na tę dziedzinę możliwie jak najwięcej pieniędzy - podkreśla Beata Szczepanek, rzeczniczka oddziału NFZ w Kielcach. Dodaje, że kiedy pakiet wchodził w życie, Fundusz wspólnie ze Świętokrzyskim Centrum Onkologii organizował wiele szkoleń dla lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej i specjalistów.

Onkologia w Kielcach usprawniła przyjmowanie pacjentów. - Z myślą o szybszej rejestracji uruchomiliśmy call-center, żeby bez stania w kolejce mogli zarejestrować się na wizytę lekarską. Dla pacjentów, którzy przychodzą na pierwszą wizytę w ramach pakietu, wydzieliliśmy osobne okienko w rejestracji i gabinet onkologiczny, w którym lekarz ustala wstępną ścieżkę postępowania i kieruje chorego do odpowiedniego działu - wyjaśnia Izabela Opalińska, rzeczniczka ŚCO.

Raport pokazuje, że pacjenci z kartą czekają na leczenie znacznie krócej. Z ogólnopolskich danych wynika, że chory w ramach pakietu na świadczenia z zakresu chirurgii onkologicznej czekał cztery tygodnie (bez karty - ponad sześć tygodni). Na świadczenia z hematologii - półtora tygodnia (bez karty - sześć i pół tygodnia).

Województwo świętokrzyskie jest w krajowej czołówce, jeśli chodzi o zapewnienie najszybszej pomocy

- Trzeba się zgodzić z twierdzeniem, że osoby w ramach pakietu uzyskują szybciej świadczenia. Problem jednak w tym, że nie wszyscy lekarze wypisują karty - ocenia Adam Kozierkiewicz, ekspert z dziedziny zdrowia publicznego.

Wielokrotnie pisaliśmy o obawach lekarzy, zwłaszcza podstawowej opieki zdrowotnej, którzy są pierwszym ogniwem systemu. To oni w razie podejrzenia choroby nowotworowej powinni skierować pacjenta do specjalisty. Problem w tym, że wielu lekarzy bało się to robić. W pakiecie bowiem zapisano, że jeśli często będą się mylić, przejdą obowiązkowe szkolenia.

Kiedy pakiet wszedł w życie, dyrektorzy szpitali narzekali na dużą biurokrację. Teraz chwalą, że wiele problemów zniknęło. - Wcześniej pacjentów z podejrzeniem raka płuc musieliśmy diagnozować w warunkach ambulatoryjnych, co jest nieporozumieniem. Teraz możemy już diagnozować w szpitalu - mówi Youssef Sleiman, dyrektor szpitala w Czerwonej Górze. Dodaje, że łatwiej jest też rozliczać się z NFZ-etem.

Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
16 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Leczą raka często oszczędzając piersi

W Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach szkolili się onkolodzy z całej Polski

Kielce

Luiza Buras-Sokół
buras@echodnia.eu

W Świętokrzyskim Centrum Onkologii odbyły się VI Warsztaty Chirurgii Onkoplastycznej. Była to okazja do przywołania zatrważających statystyk, ale także pochwalenia się osiągnięciami kieleckiego ośrodka.

W tak zwanych kursach mistrzowskich wzięło udział ponad 30 chirurgów onkologicznych z całej Polski. Wśród wykładowców znaleźli się uznani specjaliści: doktor Marek Budner z Breast Unit, klinika w Bad Saarow w Niemczech; doktor Maciej Kuczyński z Ośrodka Chirurgii Plastycznej w Lublinie - wiceprezes Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej oraz doktorzy Artur Bocian i Jacek Haduch, specjaliści z Kliniki Chirurgii Onkologicznej Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach.

Coraz więcej chorych

Jak informuje doktor nauk medycznych Artur Bocian, zachorowalność na raka piersi z roku na rok wzrasta. - Teraz rocznie zgłasza się do nas około 500 pacjentek. W 2010 roku ta liczba wynosiła 360. Skala wzrostu to zatem kilkadziesiąt pacjentek rocznie. Obniża się też wiek chorych. Jeszcze niedawno dominowały panie w przedziale wiekowym 50 - 69 lat. Obecnie chorują już 20-latki - podaje doktor Bocian.

Zauważa, że ważnym elementem profilaktyki nowotworowej są systematyczne badania.

Oszczędzanie i rekonstrukcje

Wraz ze wzrostem zapadalności na raka piersi, wzrasta także liczba operacji. Od 2008 roku w Świętokrzyskim Centrum Onkologii stosuje się tak zwane operacje oszczędzające, czyli usuwanie jedynie fragmentu piersi. - Ich liczba stale wzrasta. Obecnie stanowią one 56 procent wszystkich wykonywanych przez nas zabiegów, a chcielibyśmy, by było to nawet 80 procent - zapowiada doktor Artur Bocian.

Nie wszystkie pacjentki kwalifikują się jednak do zabiegów oszczędzających. Wiele zależy od stopnia zaawansowania nowotworu i tego, czy objął on również węzły chłonne.

FOT. ALEKSANDER PIEKARSKI

▶ Chirurgów z całej Polski szkolili doktor Marek Budner z niemieckiej kliniki i doktor Artur Bocian z Kielc

W Świętokrzyskim Centrum Onkologii wykonuje się też około 100 rekonstrukcji piersi rocznie.

Jak tłumaczy doktor Marek Budner z niemieckiej kliniki Bad Saarow, który stale współpracuje z kieleckim ośrodkiem onkologicznym, europejskie standardy dotyczące operacji piersi przedstawiają się następująco: około 70 procent stanowią operacje oszczędzające, zaś pozostałe 30 procent - zabiegi radykalne, czyli mastektomie.

- Jednak wynik, jaki osiągany jest w Świętokrzyskim Centrum Onkologii, jeżeli chodzi o Polskę, jest bardzo dobry - chwali doktor Marek Budner.

Dodaje, że nawet jeśli konieczne są operacje radykalne, wiążące się z usunięciem całego gruczołu piersiowego, chirurg może pozostawić skórę, by pod nią włożyć implant. - Operacje onkologiczne piersi to w dużej mierze zabiegi kosmetyczne. Końcowym punktem usunięcia raka jest estetyka, tak ważna dla kobiet. Żeby jednak przeprowadzać tego rodzaju zabiegi, potrzeba wielu lat nauki i doświadczenia - mówi doktor Marek Budner.

Zabieg, by odzyskać kobiecość

Wielką rolę operacji oszczędzających i rekonstrukcyjnych podkreśla Halina Cecot ze Świętokrzyskiego Klubu Amazonki. - Minęło 30 lat, odkąd przeszłam mastektomię. Wtedy nie było mowy o rekonstrukcjach. Pierwszy raz o takiej możliwości usłyszałam 10 lat temu we Wrocławiu, pojawiła się nadzieja na odzyskanie symetrii - wspomina Halina Cecot. - 21 lat po zabiegu amputacji piersi pojechałam do Gdańska, gdzie przeszłam operację rekonstrukcji - dodaje.

Podkreśla, że choć amputacja nie odejmuje kobiecości, symetria jest ważna dla zdrowia. - Mastektomia to tylko brak kawałka mięśnia. Kobiecość to nasz sposób postrzegania siebie. Jestem jednak wielką zwolenniczką rekonstrukcji piersi, która wpływa korzystnie na kręgosłup, na pionizację. W Świętokrzyskim Centrum Onkologii panują świetne warunki, są doskonali specjaliści. Często zachęcam pacjentki, by zdecydowały się tu na zabieg rekonstrukcyjny - mówi Halina Cecot.

Podkreśla, że wszystkie kobiety powinny być uczulone na troskę o swoje ciało, powinny pamiętać o samobadaniu i badaniach profilaktycznych. - A w momencie niepokojącym należy zadbać o to, by jak najszybciej znaleźć się pod opieką fachowców - przestrzega świętokrzyska Amazonka.●

©℗

Drugi w Polsce

●Świętokrzyskie Centrum Onkologii, jako drugi szpital w Polsce, uzyskało akredytację SIS (Światowego Towarzystwa Senologicznego) potwierdzającą, że działający tu Breast Cancer Unit spełnia wszystkie wymagania ośrodka kompleksowej diagnostyki i leczenia chorych na raka piersi. Funkcjonowanie Breast Cancer Unit jest określone rezolucją Parlamentu Europejskiego z 2006 roku jako zalecany model opieki dla chorych na raka piersi. Od blisko 10 lat w Kielcach organizuje się warsztaty chirurgii piersi dla chirurgów onkologów z całej Polski.

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Jak się wytapia ołów pokazano wczoraj w Tokarni

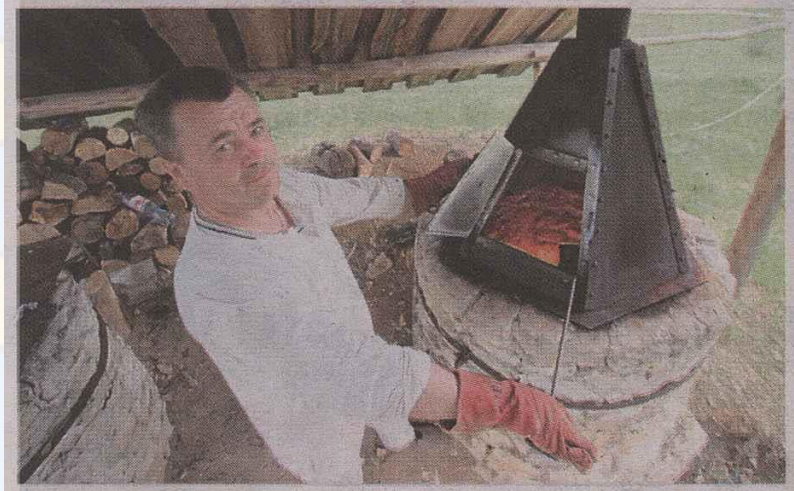

▶ Piece do wytapiania ołowiu pochodzą z XVI wieku.

▶ Z gorącego ołowiu odlewano denary i rozdawano publiczności.

FZDJĘCIA DAWID ŁUKASIK

Tokarnia

Marzena Smoręda
smoreda@echodnia.eu

W niedzielę, 15 maja, Muzeum Wsi Kieleckiej po raz 24 urządziło w Skansenie w Tokarni koło Chęcin Wytopki Ołowiu. To jedna ze znanych i widowiskowych imprez, na którą co roku przybywa wielu mieszkańców Kielc i okolic oraz turystów spoza regionu. Chłodna aura trochę ograniczyła frekwencję, ale ci, którzy zjawili się w Tokarni nie żałowali.

- Przyjechaliśmy z Kielc nie tylko na Wytopki, ale także, by zwiedzić skansen, kupić dobry, naturalny chleb. Nie jest gorąco, ale przynajmniej nie pada deszcz - mówili państwo Bożena i Krzysztof Kamionkowie, którym towarzyszył wnuk Mikołaj.

Ciekawe pokazy

Po mszy świętej w zabytkowym kościele z Rogowa, która tradycyjnie rozpoczyna tę imprezę, odbyła się prezentacja wytopu ołowiu dawną metodą i bicie pamiątkowych denarów, rozdawanych publiczności. Pracownicy naukow z Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa demonstrowali ektrolizę miedzi metodą opatentowaną przez Stanisława Łaszczyńskiego, wybitnego wynalazcę, który zajmował się eksploatacją rud miedzi w Miedziance koło Kielc. Pokazy w Tokarni mają przywrócić pamięć o tym wybitnym naukowcu.

W trakcie wytopków można było także zobaczyć, jak pędzono dziegieć czyli smołę pogazową używaną w lecznictwie. Pokazy i ciekawy komentarz Ireneusza Suligi z Akademii Górniczo-Hutniczej zgromadziły spora publiczność. Wśród niej był Marcin Skalec z synami Wiktorem i Bartoszem.

- Jesteśmy z Koniecpola, do Tokarni trafiliśmy przejazdem, ale impreza jest na tyle ciekawa, że trudno nie spezdić tu wiecej czasu. Chłopcy dostali na pamiątkę ołowiane denary i sporo informacji o jego wytapianiu - mówił ojciec kilkuletnich synów.

Nasze smaki i rękodzieło

W trakcie imprezy w chałupie z Woli Szczygiełkowej odbywałą się projekcja filmu „Ginące rzemiosła". W skansenie pojawili się także garncarz, hafciarka oraz kowal, których można było obserwować przy pracy . Na scenie w amfiteatrze wystąpi Kapela Świętokrzyska, której repertuar przy dość chłodnej pogodzie rozgrzewał zwiedzających. Najmłodsi mogli wziąć udział w grach i zabawach organizowanych w ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich, między innymi w odbywającym się w Spichlerzu z Rogowa Turnieju Szachowym o Puchar Marszałka Województwa Świętokrzyskiego. W skansenie pojawiło się kilkudziesięciu wystawców z regionalnymi przysmakami oraz rękodziełem ludowym. ● ©℗

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Warto było iść i zwiedzać nocą

Muzea i instytucje kultury przyciągnęły w sobotę wiele osób

Kielce

Agata Chrobot
chrobot@echodnia.eu

Podczas tegorocznej Europejskiej Nocy Muzeów w Kielcach wszystkie muzea i instytucje kultury, w tym także Biuro Wystaw Artystycznych oraz Instytut Designu odkrywały swoje tajemnice dla mnóstwa zainteresowanych. W sobotę, 14 maja, od godziny 19 do 24 można było zwiedzać wystawy czasowe oraz specjalne, a nawet skosztować cukierków oraz pochodzić na szczudłach.

W Dworku Laszczyków (Muzeum Wsi Kieleckiej) zaprezentowano pokaz filmowy o historii dzieł Jana Matejki. W Biurze Wystaw Artystycznych próbowano odczytać hasła zaszyfrowane w nietypowych krzyżówkach, autorstwa Tadeusza Mielczarka. Muzeum Dialogu Kultur przygotowało specjalne atrakcje dla dzieci. Maluchy mogły wziąć udział w warsztatach, mających na celu zachęcenie ich do odwiedzania muzeum w wakacje. Wykonywały afrykańskie maski, grzechotki i palmy z małpkami. W Instytucie Designu odbyło się spotkanie z projektantką Mudo Design Katarzyną Cebulak.

Dodatkową atrakcją Nocy Muzeów była gra miejska „Muzeaika-Bystrzaki”. ● ©℗

gazeta WYBORCZA
STRONY KIELECKIE

Częściej operują, by oszczędzić piersi

Kiedyś kobiety z rozpoznanym rakiem piersi były skazane na mastektomię, teraz w Świętokrzyskim Centrum Onkologii wykonuje się coraz więcej zabiegów oszczędzających.

ANGELINA KOSIEK

PAWEŁ MAŁECKI

Piątkowe warsztaty w Świętokrzyskim Centrum Onkologii

Rak piersi jest najczęściej diagnozowanym nowotworem u mieszkanek województwa świętokrzyskiego - w 2013 roku tę diagnozę usłyszały 535 panie z naszego regionu. I drugą przyczyną zgonów, jeśli chodzi o schorzenia onkologiczne, po raku płuca. To najnowsze opracowane dane z Krajowego Rejestru Nowotworów.

Przez wiele lat kobiety z naszego regionu skazane były na mastektomię, czyli amputację piersi i węzłów chłonnych. To dramatyczna decyzja, nie tylko pod względem psychologicznym, ale również zdrowotnym. Po amputacji węzłów chłonnych nie mogą bowiem wykonywać wielu prostych czynności, m.in. dźwigać nawet kilku kilogramów czy trzymać się poręczy w autobusie. Ręka po stronie amputowanej ręki puchnie, tworzy się obrzęk.

Od kilku lat specjaliści ze Świętokrzyskiego Centrum Onkologii mają dla kobiet coraz lepsze wiadomości. W ostatni piątek odbyły się kolejne Warsztaty Chirurgii Onkoplastycznej. - Mamy już duże doświadczenie, operacje oszczędzające wykonujemy już od 2008 roku, wtedy zaczęliśmy współpracę z panem doktorem Markiem Budnerem z kliniki z Niemiec. Na początku liczba zabiegów była niewielka, kilka czy kilkanaście procent. W tej chwili wynosi około 56 proc. - mówi Artur Bocian, chirurg onkologiczny z ŚCO.

Zapowiada, że zabiegów będzie jeszcze więcej. - Oczywiście, wcześniej musiał być etap przejściowy, bo nie dało się z roku na rok zwiększyć ich liczby z kilku procent do około sześćdziesięciu. To kwestia nauki i doświadczenia. Chcielibyśmy jednak, by tych zabiegów było około 80 procent - podkreśla Bocian.

- W rozwiniętych krajach wykonuje się około 70 proc. zabiegów oszczędzających i 30 proc. radykalnych. Jeśli chodzi o Polskę, to ŚCO osiągnęło superwynik. Żeby wykonać operację oszczędzającą, trzeba mieć duże zdolności z chirurgii rekonstrukcyjnej, estetycznej i onkologicznej. Trzeba być trochę artystą, by to wszystko wykreować - podkreśla Marek Budner z kliniki w niemieckim Bad Saarow, który szkolił specjalistów z Kielc.

Zabiegi oszczędzające można wykonywać tylko w określonych sytuacjach. - Wszystko zależy od stopnia zaawansowania nowotworu oraz tego, czy są zajęte już węzły chłonne - tłumaczy Artur Bocian.

Niepokoić może to, że zwiększa się liczba kobiet, u których diagnozuje się raka piersi. W ostatnim roku w ŚCO zoperowano około pół tysiąca pań. Liczba ta rośnie o kilkadziesiąt kobiet co roku. Chorują coraz młodsze kobiety, nawet dwudziestoczy trzydziestolatki.

Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
17 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Piszą o nas

PORTAL „ONET.PL”

Nowy szynobus popędzi po świętokrzyskich torach

Na stacji w Skarżysku-Kamiennej odbyła się prezentacja kolejnego nowoczesnego szynobusa, który będzie używany na trasach województwa świętokrzyskiego. W prezentacji pojazdu z napędem ACATUS PLUS uczestniczył wicemarszałek województwa świętokrzyskiego Jan Maćkowiak – informuje portal Wrota Świętokrzyskie. Szynobus wyprodukowany przez spółkę PESA z Bydgoszczy jest w pełni klimatyzowany i wyposażony w 155 komfortowych siedzeń, a także przystosowany do przewozu rowerów i dużych bagaży. Co ważne pojazd dostosowany jest do przewozu osób niepełnosprawnych. Znajdują się tam specjalnie wydzielone miejsca do bezpiecznego podróżowania, a także winda ułatwiająca wsiadanie do szynobusa. Również toalety przystosowane są do korzystania przez osoby niepełnosprawne. Koszt ACATUSA to prawie 12 milionów złotych. Jest to kolejny, siódmy już komfortowy szynobus poruszający się po trasach świętokrzyskiego. Jak dotąd podróżni mogli korzystać z pojazdów typu IMPULS. Jak informują Wrota Świętokrzyskie, wicemarszałek Maćkowiak zapowiedział, że możliwy jest zakup kolejnych pojazdów.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Pasjonaci podpowiadali, jak odnieść sukces

Młodzi biznesmeni z województwa świętokrzyskiego dawali rady uczniom szkół ponadgimnazjalnych, którzy chcieliby założyć własną firmę. W pierwszej edycji warsztatów "Pasjonaci" wzięło udział prawie 70 osób z kilkunastu szkół w regionie. Mogli poznać historie przedsiębiorców, którym udało się odnieść sukces i wziąć udział w warsztatach pomocnych w planowaniu własnej kariery. Patrycja Synowiec z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 we Włoszczowie chciałaby otworzyć firmę związaną z branżą gastronomiczną. Jej pasją są kuchnie różnych krajów, ze szczególnym uwzględnieniem słodyczy. Dlatego chciałaby produkować tory 3D w stylu angielskim. W Polsce na razie nie ma zbyt wielu firm, które się tym zajmują. Z kolei 17-letni Tymoteusz Kuba z Ostrowca Świętokrzyskiego myśli o zainwestowaniu w branżę sportową lub nowych technologii. Przykładem dla przedsiębiorczej młodzieży jest m.in. kielczanka Laura Godek-Miąsik, która została uznana przez Forbes za jedną z 300 najzdolniejszych biznesmenów w Europie poniżej 30 roku życia. Jej firma wytwarza specjalnie pakowaną żywność dla alpinistów, żeglarzy i turystów. Jak mówi, pierwsze międzynarodowe sukcesy firma odniosła w 2013 roku. Otrzymała wtedy nagrodę za najlepszy produkt na rynku. Jej zdaniem sukcesem jest to że produkty ze względu na jakość wybierają światowej sławy podróżnicy. Dziś przekonywała młodzież, że należy podążać za swoimi marzeniami i realizować pasje, nawet jeśli ktoś mówi, że powinniśmy robić coś innego. Z kolei Katarzyna Pura, właścicielka największego polskiego portalu o tabletach, przekonywała słuchaczy, że jeśli ma się pomysł i pasję, to własny biznes można zacząć w bardzo młodym wieku. Sama zaczynała w wieku 17 lat pisząc na popularnym blogu technologicznym. Wkrótce zdecydowała o rozpoczęciu publikacji na własny rachunek. To nie była łatwa decyzja, bo wiązała się z rezygnacją ze stałej pensji. Jednak pomysł okazał się trafiony, ponieważ w branży nowych mediów i technologii jest niewiele kobiet, przez co jej portal zyskał dodatkowe zainteresowanie. Warsztaty rozwijające przedsiębiorczość wśród młodzieży zorganizowały Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne i świętokrzyski Rzecznik Młodzieży. Prawdopodobnie odbędą się kolejne edycje tego wydarzenia.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Unijne pieniądze skuteczne

Blisko 40% świętokrzyskich firm, które powstały dzięki pieniądzom unijnym po 7 latach nadal prowadzi działalność, wynika z analiz Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach. To wynik lepszy od średniej krajowej. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że po pięciu latach w Polsce działalność kontynuuje zaledwie 32% firm. Jak informuje Paweł Lulek (na zdjęciu) z Wojewódzkiego Urzędu Pracy, analizie poddano ponad 400 podmiotów, które powstały dzięki pieniądzom z Unii Europejskiej. Jak dodaje, dane wskazują, że po roku, działalność gospodarczą prowadzi 88% firm. Najbardziej trwałe są te z szeroko pojętej branży informacyjnej, telekomunikacyjnej, produkcji dźwiękowej i filmowej. Równie trwałe okazują się firmy prawnicze, rachunkowo-księgowe, doradcze, a także biura projektowe i architektoniczne czy firmy transportowe. Największy problem z utrzymaniem się na rynku mają natomiast podmioty działające w branży kulturalnej i edukacyjnej oraz gastronomicznej i hotelarskiej. W tych przypadkach co trzecia lub czwarta firma nie działa dłużej niż rok. Wojciech Głowacki, właściciel firmy architektonicznej, która powstała dzięki wsparciu z Unii Europejskiej 2009 roku mówi, że aby przetrwać nie należy stawiać tylko na konkurencyjne ceny. Równie ważna jest jakość świadczonych usług i ciągły rozwój. Od 2004 roku, czyli od czasu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach udzielił ponad 10 tysięcy dotacji na uruchomienie własnej działalności gospodarczej.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Są pieniądze na renowację zabytków

Właściciele zabytków z województwa świętokrzyskiego dostaną pieniądze na renowację cennych obiektów. Świętokrzyski Konserwator Zabytków przekaże na ten cel prawie 1 mln 300 tysięcy złotych. Pieniądze trafią do 50 zabytków, które pilnie wymagają wsparcia konserwatorskiego. Z kolei Urząd Marszałkowski wesprze 10 obiektów kwotą 100 tysięcy złotych. Pieniądze z obu urzędów otrzyma m.in. Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach. Zostaną one przeznaczone na kolejny etap prac przy rurociągu, który jest częścią jedynej w Europie zachowanej w całości instalacji wielkopiecowej z XIX wieku. Liczący 430 metrów rurociąg, który kiedyś doprowadzał powietrze do pieca i odprowadzał z niego trujące gazy, zachował się w fatalnym stanie. Podtrzymujące go konstrukcje w niektórych miejscach groziły zawaleniem. Muzeum dwukrotnie, bezskutecznie ubiegało się o dotacje na jego remont z Ministerstwa Kultury. Prace zostały więc podzielone na etapy, które od 2013 roku są finansowo wspierane przez konserwatora. W tym roku oszacowano je na 68 tysięcy złotych – mówi dyrektor Muzeum Paweł Kołodziejski. Do tej pory udało się wymienić najbardziej zniszczone podpory pod obiektem. Dzięki temu, rurociąg nie stanowi już zagrożenia dla zwiedzających i pracowników. Jednak nadal sam rurociąg jest w złym stanie i wymaga konserwacji. W tym roku renowacja będzie dotyczyć wschodniej części obiektu. Prace mogą potrwać jeszcze 3 lata. Wsparcie konserwatora i marszałka dla zabytkowych obiektów wynosi od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Właściciele zabytków mogą liczyć na większe dotacje z pieniędzy unijnych. Do rozdania jest 60 milionów złotych z Regionalnego Programu Operacyjnego – mówi dyrektor Departamentu Kultury w Urzędzie Marszałkowskim Jacek Kowalczyk. Na konkurs wpłynęło 78 wniosków na łączną kwotę 400 milionów złotych. Szacunkowo, ok. 80% z nich jest związana z ochroną zabytków. Trzy świętokrzyskie zabytki otrzymały też w tym roku wsparcie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na ponad 500 tysięcy złotych. Są to Bazylika Katedralna w Sandomierzu, Kościół Rektoralny w Rytwianach i parafia rzymskokatolicka w Wiślicy. Województwo świętokrzyskie ma najmniej w Polsce obiektów, wpisanych do rejestru zabytków. Jest ich zaledwie 1654. Dla porównania, w województwie opolskim jest ich ponad 3 tysiące, a na Podkarpaciu prawie 5 tysięcy.

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Kielecki teatr kolejny raz w programie Teatr Polska, pokaże „Dzieje grzechu" Żeromskiego

Kielce

Lidia Cichocka
cichocka@echodnia.eu

Kolejny raz spektakl kieleckiego teatru im. Stefana Żeromskiego zakwalifikował się do prestiżowego, finansowanego przez Ministerstwo Kultury, programu Teatr Polska.

Teatr Polska ma na celu ułatwianie dostępu do oferty teatrów mieszkańcom mniejszych ośrodków, gdzie nie ma placówek stacjonarnych. Teatry ruszają w teren, a inspiracją dla powstania tego programu były objazdy teatralne organizowane w okresie międzywojennym przez Redutę Juliusza Osterwy i Mieczysława Limanowskiego, które przybliżały mieszkańcom małych miasteczek najważniejsze osiągnięcia kultury polskiej.

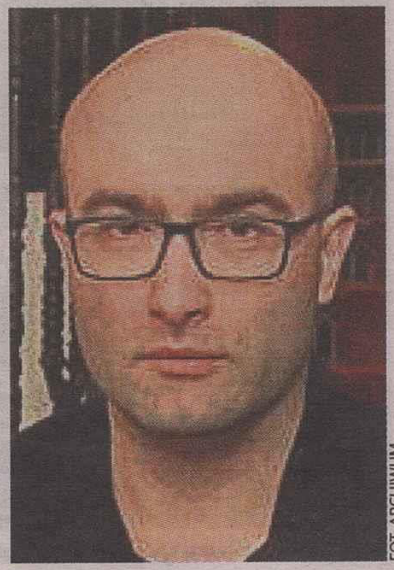

FOT. ARCHIWUM

▶ **Michał Kotański, reżyser wybranego spektaklu**

Program Teatr Polska organizowany jest po raz ósmy i cieszy się coraz większym zainteresowaniem: zgłoszono do niego aż 101 różnych spektakli z teatrów z całej Polski. Komisja Artystyczna programu, po obejrzeniu rejestracji wszystkich spektakli, postanowiła wybrać osiemnaście spektakli, a wśród nich kieleckie „Dzieje grzechu" Stefana Żeromskiego w adaptacji Radosława Paczochy, wyreżyserowane przez Michała Kotańskiego (premiera grudzień 2014).

Komisja podjęła decyzję o wyborze kierując się wysoką wartością artystyczną spektakli, ich kulturotwórczym potencjałem oraz walorami edukacyjnymi. Komisja starała się, by wybrany zestaw spektakli jak najszerzej prezentował życie teatralne w Polsce, zarówno w kwestii tematów, gatunków i stylistyk, jak i regionalnej reprezentacji.

– Bardzo się cieszę z takiego werdyktu – przyznał reżyser i dyrektor kieleckiego teatru Michał Kotański. – Przed nami ustalenie gdzie spektakl zostanie pokazany. Sami szukamy miejsc, które mają odpowiednie warunki, ale i do nas wpływają propozycje. Pokazy odbywać się będą w II połowie roku, musimy je zgrać z naszym repertuarem.

Dla aktorów udział w programie to możliwość spotkania się z inną publicznością i okazuje się, że to bardzo ciekawe doświadczenie. To także możliwość dorobienia do etatu, bo te spektakle płatne są ekstra.

W poprzednich latach do programu Teatr Polska zakwalifikowano kieleckie spektakle: „W mię ojca i syna" w reż. Piotra Ziniewicza, „Twardy gnat, martwy świat" reż. Evy Rysovej, „Jakiś i Pupcze" reż. Piotr Szczerski oraz „Carycę Katarzynę" reż. Wiktor Rubin.

●©℗

Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
18 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Muzeum w Wiślicy pod opieką Urzędu Marszałkowskiego

W tym miesiącu Muzeum Regionalne w Wiślicy przejdzie pod tymczasową opiekę Urzędu Marszałkowskiego. Po wielu miesiącach negocjacji, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego i wójt Wiślicy podpisali umowę o przejęciu placówki. Na poniedziałkowej sesji przejęcie zaakceptują radni sejmiku. Następnie urząd zwróci się do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z prośbą o zmianę statutu Muzeum Narodowego w Kielcach, do którego Wiślica ma być włączona, jako oddział – informuje marszałek Adam Jarubas. Ma nadzieję że procedura zakończy się w ciągu najbliższych miesięcy, aby Muzeum Narodowe w Kielcach mogło przygotować wnioski dotyczące konserwacji i ochrony wiślickich zabytków. Urząd Marszałkowski będzie wspierał instytucję w zapewnieniu wkładu własnego. Prace przy przekazaniu instytucji nabrały tempa po kwietniowej wizycie w Wiślicy wicepremiera i ministra kultury Piotra Glińskiego. Strony zobowiązały się wtedy do zacieśnienia współpracy. Dziś gmina przekazała placówkę z uporządkowanym stanem prawnym i bez finansowych zobowiązań. To pawilon archeologiczny wraz z zabytkami oraz wszystkie przedmioty, które zostały znalezione w czasie prac wykopaliskowych. Część zabytków należy jednak do kościoła – przypomina wójt gminy Stanisław Krzak. W podziemiach Bazyliki znajduje się m.in. cenna posadzka wiślicka, czyli tzw. Płyta Orantów, którą parafia udostępniała zwiedzającym. Proboszcz ksiądz. Wiesław Stępień informuje, że jest otwarty na współpracę z Muzeum Narodowym w Kielcach. Także jedno z pomieszczeń w Domu Długosza było wynajmowane dla gminy, jako sala wystawiennicza, oraz miejsce gdzie można oglądać oryginalnych freski z czasów Jana Długosza. Proboszcz jest gotów kontynuować współpracę z Muzeum Narodowym. Dyrektor Muzeum Narodowego w Kielcach Robert Kotowski uważa, że dopóki Minister Kultury nie przyłączy Wiślicy jako filii poprzez zmianę statutu Muzeum, jest za wcześnie na przygotowywanie projektów unijnych i przedstawianie konkretnych planów. Przyznaje, że pierwsza potrzebą jest nowy pawilon, który zabezpieczy cenne zabytki oraz siedziba dla muzeum. Następnie trzeba będzie przygotować ciekawą ekspozycję. Na razie rozważane są różne koncepcje wystawiennicze. Na pewno potrzebna jest siedziba, w której poza wystawami mogłyby się odbywać zajęcia edukacyjne. Na wystawie mogłyby być prezentowane zabytki, które znajdują się w Wiślicy, a także dziedzictwo kulturowe związane z najdawniejszymi okresami historii, które odkryto na tamtym terenie. Muzeum Narodowe jest współfinansowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Urząd Marszałkowski. Roczna dotacja wynosi prawie 8 milionów złotych, z czego samorząd województwa przekazuje ponad 4 miliony, a ministerstwo 3 miliony 450 tysięcy złotych. Po przyłączeniu do muzeum oddziału w Wiślicy, prawdopodobnie dotacja ministerialna się zwiększy.

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Marszałek przejął wiślickie skarby

Świętokrzyskie

Paweł Więcek
wiecek@echodnia.eu

Muzeum Regionalne w Wiślicy własnością samorządu województwa. We wtorek marszałek Adam Jarubas, członek Zarządu Województwa Agata Binkowska oraz wójt gminy Wiślica Stanisław Krzak podpisali umowę w sprawie przekazania placówki. Docelowo stanie się ona oddziałem Muzeum Narodowego w Kielcach.

– Naszym zamiarem jest jak najszybsze i jak najbardziej skuteczne podjęcie ochrony oraz należyte wyeksponowanie zabytków tak wysokiej rangi. Ze zrozumiałych przyczyn, z uwagi na ograniczenia finansowe, nie mogła tego zrobić gmina. W jakimś zakresie przekracza to także możliwości samorządu województwa, stąd szukamy formuły, która umożliwi pozyskanie środków z zewnątrz, z programów operacyjnych ministra kultury i dziedzictwa narodwoego, niemniej jednak nie uciekamy od odpowiedzialności i możliwości finansowania z programów, które będziemy mieć w regionie – mówi marszałek województwa Adam Jarubas.

– Myślę, że od tego momentu muzeum autentycznie będzie się rozwijać na miarę swojej wartości. Takie dobro ogólnonarodowe nie mogło pozostać wyłącznie na utrzymaniu samorządu gminy, który nigdy nie byłby w stanie we właściwy sposób zadbać o te zabytki – dodaje wójt gminy Wiślica Stanisław Krzak.

Na najbliższej sesji sejmik województwa świętokrzyskiego zajmie się kwestią połączenia Muzeum Narodowego w Kielcach i Muzeum Regionalnego w Wiślicy.

Muzeum Narodowe w Kielcach już przygotowuje się do stworzenia w swojej strukturze nowego oddziału. – To dla nas zupełnie nowe doświadczenie, ponieważ muzeum do tej pory nie miało w swoich zasobach najdawniejszych obiektów dziedzictwa kulturowego, ale nasi konserwatorzy, inwentaryzatorzy już się do tego przygotowują. Robimy też rozeznanie, jeśli chodzi o możliwości finansowania – zapewnia Robert Kotowski, dyrektor Muzeum Narodowego w Kielcach. ●

©℗

Wiślickie skarby

● Muzeum Regionalne w Wiślicy udostępnia turystom takie zabytki, jak: gotycka Bazylika Mniejsza pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny z XIV wieku, Dom Długosza z XV wieku, podziemia bazyliki z pozostałościami dwóch kościołów romańskich kolejno z XII i XIII wieku, Pawilon Archeologiczny z pozostałościami XI-wiecznego kościoła świętego Mikołaja oraz hipotetyczną misą chrzcielną z 880 roku, a także grodzisko wczesnośredniowieczne z przełomu X i XI wieku.

gazeta WYBORCZA
STRONY KIELECKIE

Nowatorskie badania w Podzamczu

RCNT w Podzamczu Chęcińskim weźmie udział w prestiżowym projekcie medycznym.

Jego celem jest znalezienie sposobu na prostsze zdiagnozowanie złośliwego nowotworu mózgu.

ANGELINA KOSIEK

- Kiedy dowiedzieliśmy się, że dostaliśmy dofinansowanie do projektu, był szał radości. Bardzo się cieszę, bo konkurencja była duża, na 82 projekty tylko 8 dostało dofinansowanie. Liczę, że badania będziemy mogli rozpocząć jesienią - mówi Michał Piast, dyrektor Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego.

Placówka w Podzamczu startowała w konkursie w ramach konsorcjum, na którego czele stoi Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach. Oprócz tego nad projektem pracować będą m.in. Warszawski Uniwersytet Medyczny, Instytut Biologii Doświadczalnej PAN. Na badania dotyczące glejaka mózgu pozyskano 10,5 mln zł z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Na glejaka mózgu rocznie choruje około 2 tysięcy osób. - Wyleczalność tej choroby jest na poziomie zerowym. W przeciwieństwie do innych rodzajów nowotworów, w tym przypadku postęp, jeśli chodzi o nowe, skuteczne metody leczenia, jest bardzo niewielki - tłumaczy prof. Sergiusz Nawrocki ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, pomysłodawca badań.

Dziś diagnoza jest niezwykle trudna, a dla pacjentów - bolesna i kłopotliwa. - Żeby dowiedzieć się, czy mamy do czynienia z glejakiem, trzeba otworzyć czaszkę i wykonać biopsję, czyli pobrać fragment guza do badań. To niebezpieczne i uciążliwe - tłumaczy dyrektor Piast.

W Biobanku w Podzamczu będą prowadzone badania nad nowym sposobem diagnostyki. Naukowcy chcą opracować test, który umożliwi szybsze i mniej kłopotliwe diagnozowanie tej choroby. - W krwi obwodowej chorych krąży DNA guza. Dzięki współpracy z dużymi jednostkami naukowymi mam nadzieję, że uda się opracować test - mówi dyrektor Piast.

Prof. Sergiusz Nawrocki zaznacza, że badania będą czasochłonne, trzeba będzie na nie poświęcić 3 lata. - Na początku oczywiście będziemy wykonywać biopsję i badania krwi. Z czasem liczę, że wystarczy sam test - tłumaczy.

Nie wiadomo jeszcze, ilu pacjentów będzie uczestniczyło w badaniach. Zaplanowano, że będą to chorzy z uniwersyteckich szpitali w Warszawie i w Katowicach. W tym drugim mieście na potrzeby programu uruchomiona zostanie specjalna przychodnia.

Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
19 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Firmy z unijną kasą mają się nieźle

Po siedmiu latach działa 37,5 procent świętokrzyskich firm założonych dzięki dofinansowaniom

Świętokrzyskie

Elżbieta Święcka
swiecka@echodnia.eu

37,5 procent firm, które zostały założone przez mieszkańców regionu świętokrzyskiego dzięki pierwszym dofinansowaniom z Unii Europejskiej, nadal działa. Okazuje się, że to lepszy wynik, niż średnia dla wszystkich działalności gospodarczych w kraju, która po pięciu latach wynosi zaledwie 32 procent.

FOT. DAWID ŁUKASIK

▶ - Bez wsparcia zakup sprzętu nie byłby możliwy. W prowadzeniu firmy pomaga też wiedza ze szkoleń - mówi Karol Cienciała, który dzięki dofinansowaniu założył w 2009 roku w Kielcach firmę Automatica.

Lepszy wynik w regionie niż w całym kraju

Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach sprawdził po siedmiu latach kondycję 406 firm powstałych dzięki pierwszym dotacjom udzielonym ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w Świętokrzyskiem.

- To pierwsze tego typu badanie przeżywalności „unijnych" biznesów. Od siedmiu lat obserwujemy pierwsze firmy, jakie powstały dzięki dofinansowaniom unijnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Wyniki są tym bardziej pozytywne, że przewyższają ogólnopolskie wskaźniki „generalnej" przeżywalności podmiotów gospodarczych, włączając w to firmy niedofinansowywane ze środków publicznych. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że po pięciu latach od powstania przeżywa zaledwie 32 procent polskich firm - mówi Paweł Lulek, kierownik zespołu do spraw komunikacji, promocji urzędu oraz współpracy z partnerami rynku pracy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach. - Pierwsze badanie w roku 2008, po półtora roku działalności pokazało, że dalej działało ponad 80 procent firm. Teraz, po siedmiu latach wciąż istnieje ponad 37 procent - podkreśla.

Łatwiej prowadzić biznes dzięki szkoleniom

Wysokie wskaźniki przeżywalności firm powstających dzięki unijnym dotacjom to przede wszystkim wynik dokładnej weryfikacji biznesplanów i predyspozycji kandydatów.

- W każdym projekcie dotacyjnym uczestnicy zostali profesjonalnie przygotowani do prowadzenia własnego biznesu, przede wszystkim pod kątem obowiązujących przepisów prawno-księgowych oraz podatkowych. Takiego przygotowania często nie mają osoby zakładające firmę we własnym zakresie - zaznacza Paweł Lulek.

Na ten fakt zwraca też uwagę ekonomistka Aleksandra Pisarska: - Kwestie finansowe to jedno, ale na fakt, że więcej firm założonych dzięki dotacjom utrzymuje się na rynku, wynika z tego, że ci, którzy zarządzają tymi podmiotami, są dobrze przeszkoleni teoretycznie i bardziej profesjonalnie do tych kwestii podchodzą.

Ich słowa potwierdza Karol Cienciała, który w wieku 26 lat, w 2009 roku założył w Kielcach firmę teleinformatyczną Automatica zajmującą się automatyką budowlaną i przemysłową.

- Bez unijnego dofinansowania nie byłoby dla młodej osoby możliwe kupienie podstawowych narzędzi niezbędnych do rozpoczęcia działalności - mówi Karol Cienciała. - Szkolono nas zarówno z pojęć ekonomicznych, jak i prawnych. Dowiedzieliśmy się, co to znaczy być przedsiębiorcą i jakie obowiązki na niego spadają. Tego nie uczą w szkołach. A ta wiedza praktyczna ułatwiła nam na przykład późniejszą współpracę choćby w urzędach - opowiada.

Jak zauważa, chętnych do udziału w projekcie było sporo, ale by się zakwalifikować, kandydaci musieli spełniać wyśrubowane kryteria.

- Brałem udział w programie „Nowa firma - wsparcie na starcie" w Staropolskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej. I do tematu podeszli kompleksowo. Do udziału w projekcie aplikowało ponad 200 osób, zakwalifikowało się 40, z czego 20 zostało wybranych - mówi przedsiębiorca. ● ©℗

W tych branżach najlepiej otwierać firmy

● **Główny Urząd Statystyczny sprawdza, jak długo funkcjonują na rynku przedsiębiorstwa. Określa się to zwrotem „przeżywalność podmiotów gospodarczych".**

Najwyższe wskaźniki przeżywalności po pierwszym roku działalności według danych Głównego Urzędu Statystycznego:

- **88 procent** - przedsiębiorstwa działające w sekcji „informacja i komunikacja", między innymi firmy w branży informatycznej, wydawniczej, telekomunikacyjnej, produkcji dźwiękowej, filmowej;
- **87 procent** - firmy prowadzące działalność w sekcji „działalność profesjonalna, naukowa i techniczna", przede wszystkim firmy prawnicze, rachunkowo-księgowe, doradcze, biura projektowe oraz architektoniczne;
- **83 procent** - firmy sektora przemysłowego;
- **80 procent** - firmy branży transportowej i magazynowej;
- **67 procent** - działalność kulturalna i edukacyjna.
- **63 procent** - najmniej trwałe okazują się firmy w sekcji „zakwaterowanie i gastronomia".

gazeta WYBORCZA

STRONY KIELECKIE

WYDARZENIA
W SKRÓCIE

Zabytki Wiślicy coraz bliżej Muzeum Narodowego

Przedstawiciele zarządu województwa świętokrzyskiego i wójt gminy Wiślica podpisali we wtorek umowę ws. przejęcia przez regionalny samorząd wiślickiego Muzeum Regionalnego. To niezbędny krok w stronę utworzenia tam oddziału Muzeum Narodowego.

Starania o przejęcie przez samorząd województwa Muzeum Regionalnego w Wiślicy trwały od listopada 2013 r. Na mocy podpisanej właśnie umowy stanie się to formalnie 1 czerwca.

gazeta WYBORCZA

STRONY KIELECKIE

DZIŚ W KIELCACH

O elektrowni na radzie dialogu

• Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego obradować będzie dziś na temat planów sprzedaży Elektrowni Połaniec oraz problemów spółdzielni socjalnych. Obydwa tematy zgłosił NSZZ „Solidarność". Początek posiedzenia rady, w skład której wchodzą przedstawiciele pracodawców, związków zawodowych, samorządów i administracji rządowej, o godz. 10 w Filharmonii Świętokrzyskiej.

Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
23 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Z Kielc do Sandomierza pociągiem w czerwcu

Świętokrzyskie

25 czerwca uruchomione zostanie wakacyjne połączenie kolejowe na trasie Kielce - Sandomierz - Kielce. Pociąg będzie kursował także w soboty, niedziele i święta do 28 sierpnia.

Rozkład jazdy

Godzinę odjazdu z Kielc wyznaczono na 7.10. Na stacji w Skarżysku-Kamiennej skład zatrzyma się o godzinie 7.49. O godzinie 8.12 postój na stacji Starachowice Wschodnie. Do Ostrowca Świętokrzyskiego pociąg dotrze na godzinę 8.36. Bieg zakończy w Sandomierzu o godzinie 9.40. Podróż potrwa dwie i pół godziny, czyli dłużej niż samochodem.

Z Sandomierza pociąg wyjedzie o godzinie 16.55. O godzinie 17.40 pojawi się w Ostrowcu Świętokrzyskim. Na stacji Starachowice Wschodnie zatrzyma się o godzinie 18.03. Na peron na dworcu w Skarżysku-Kamiennej wjedzie o godzinie 18.22. Kurs zakończy w Kielcach o godzinie 18.59.

Ceny

Cena biletu jednorazowego normalnego w ramach „Biletu Świętokrzyskiego" na trasie Kielce - Sandomierz wynosi 15 złotych. Podróżujący ze Skarżyska-Kamiennej do grodu nad Wisłą zapłacą za przejazd 10 złotych. Wycieczka ze Starachowic Wschodnich to koszt 8 złotych. Osoby, które wsiądą do pociągu w Ostrowcu Świętokrzyskim, zapłacą 6 złotych 20 groszy.

Na trasie będzie kursował nowoczesny i komfortowy pojazd szynowy z klimatyzacją, wygodnymi fotelami oraz dostępem do bezpłatnego internetu. ● ©℗

(PAWIE)

Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
24 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Nagrody dla sportowców, połączenie muzeów oraz obawy dotyczące elektrowni w Połańcu

Świętokrzyskie

Paweł Więcek
wiecek@echodnia.eu

W poniedziałek odbyła się sesja sejmiku województwa świętokrzyskiego. Podczas posiedzenia nagrodzono młodych sportowców i zdecydowano o połączeniu Muzeum Regionalnego w Wiślicy z Muzeum Narodowym w Kielcach.

Na początku obrad wręczono stypendia za szczególne osiągnięcia sportowe dla reprezentantów województwa. Łącznie uhonorowano 25 zawodników ze świętokrzyskich klubów: Korona Handball, Orlicz Suchedniów, SALOS Cortile Kielce, Korona-Swim Kielce, Barakuda Starachowice, RUSHH Kielce, KSZO Ostrowiec, Stella Kielce, KKL Kielce, Żak Kielce i KKJ Kielce.

– Wyróżniamy dziś sportowców wybitnych: medalistów mistrzostw Polski, członków kadry narodowej, uczestników mistrzostw Europy czy mistrzostw świata – wyjaśniał Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach.

Podczas sesji rozpatrzono projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na połączenie instytucji kultury – Muzeum Narodowego w Kielcach i Muzeum Regionalnego w Wiślicy.

– Dzisiejsza uchwała otwiera wejście na normalną drogę rozwoju Muzeum Regionalnego w Wiślicy. Zyskujemy możliwość ubiegania się o znacznie większe środki na działanie muzeum, a wstępne rozmowy z ministrem kultury mówią, że jego budżet może się zwiększyć ponad dziesięciokrotnie – wyjaśniał Jacek Kowalczyk. – Przejmujemy przede wszystkim obowiązki organizacyjne i konserwatorskie i od nich zamierzamy zacząć – mówił dyrektor Muzeum Narodowego w Kielcach Robert Kotowski.

Radni uchwalili również stanowisko w sprawie podjęcia działań mających na celu rozwiązanie problemu dotyczącego stabilnego funkcjonowania Elektrowni Połaniec. Przypomnijmy, obecny właściciel zakładu, koncern Engie, wystawił swoje aktywa w Polsce na sprzedaż. Wycenił je na ponad dwa miliardy złotych. – Władze lokalne zwróciły się o wsparcie działań i apelu w związku z zagrożeniem stabilności funkcjonowania elektrowni. Zaniepokojeni jesteśmy przede wszystkim możliwością sprzedaży, ale chcemy dbać również o wszystkie inne przedsiębiorstwa działające dzięki elektrowni, a wiemy, że dają one miejsca pracy wielu osobom – mówił radny Grzegorz Gałuszka.

W stanowisku sejmiku czytamy między innymi: „Obecne zamierzenia spółki, dotyczące zamiaru optymalizacji aktywów, rodzą obawy pracowników i władz lokalnych, a także stwarzają zagrożenie ewentualnego ograniczenia działalności podmiotów gospodarczych i wiążą się również z utratą miejsc pracy. Sejmik dostrzega zagrożenie możliwego wzrostu bezrobocia, co może przyczynić się do pogłębienia problemów społeczno-gospodarczych tego terenu. W związku z powyższym Sejmik Województwa Świętokrzyskiego postuluje o rozwiązanie problemu stabilności funkcjonowania Elektrowni Połaniec, a także rozważenie nabycia przez Skarb Państwa części lub całości udziałów spółki”. ●©℗

Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY
25 maja 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Wakacyjny pociąg do Sandomierza (rozkład)

25 czerwca na trasę Kielce – Skarżysko-Kamienna – Sandomierz wyruszy pociąg dla turystów. Linię uruchamiają wspólnie samorząd województwa świętokrzyskiego i Świętokrzyski Oddział Przewozów Regionalnych. Pociąg będzie jeździł w weekendy, przez całe wakacje, do 28 sierpnia – zapowiada wicemarszałek Jan Maćkowiak. Skład będzie odjeżdżał z Kielc w każdą sobotę i niedzielę o godzinie 7.10. zatrzymując się m.in. w Zagnańsku, Suchedniowie, Skarżysku, Starachowicach, Ostrowcu Św. i Ćmielowie. Do Sandomierza dojedzie na 9.40. Trasę będzie obsługiwać nowoczesny skład Acatus Plus. Jak mówi dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału Przewozów Regionalnych Robert Zaborski – to pojazd klimatyzowany, mający ponad 150 miejsc siedzących oraz dostosowany do przewozu rowerów. Można w nim kupić bilet, a także skorzystać z bezprzewodowego Internetu. Trwają także rozmowy z przewodnikiem, który na trasie mógłby opowiadać pasażerom o ciekawych miejscach tej części województwa. Kurs powrotny z Sandomierza o 16.55, będzie trwał 2 godziny. Pociąg ma powrócić do Kielc o 19.00, co umożliwi turystom przesiadkę np. w stronę Katowic i Krakowa. O pociąg do Sandomierza pytało wielu turystów, przede wszystkim rodziny z dziećmi – mówi asystent burmistrza Sandomierza Katarzyna Zioło. Na miejscu na turystów będzie czekał transport miejski, który za darmo przewiezie grupę przed Bramę Opatowską. Pasażerowie będą mogli zwiedzić obiekt za symboliczną złotówkę – dodaje Katarzyna Zioło. Władze Sandomierza mają nadzieję, że turyści zostaną do niedzieli. W pociągu będą mogli zapoznać się z także ofertą turystyczną okolic miasta, m.in. Szlakiem Winiarskim i Szlakiem Jabłkowym. Kursy Kielce-Sandomierz będą finansowane z ogólnej puli pieniędzy przekazywanych świętokrzyskiemu oddziałowi Przewozów Regionalnych przez samorząd województwa w ramach 5-letniej umowy. Roczna dotacja dla przewozów kolejowych wynosi ponad 20 milionów złotych.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

170 tysięcy złotych na promocję sportu

Organizacje pozarządowe, upowszechniające sport wśród dzieci i młodzieży z małych miejscowości województwa świętokrzyskiego mogą dostać pieniądze na swoją działalność. Zarząd województwa przeznaczy na ten cel 170 tysięcy złotych. Granty będzie mogło otrzymać maksymalnie 25 organizacji, działających na wsiach i w małych miastach do 5 tysięcy mieszkańców. Chętni na granty w wysokości 7 tysięcy złotych mogą składać projekty od jutra – informuje marszałek województwa Adam Jarubas. Połowę pieniędzy będzie można przeznaczyć na zakup drobnego sprzętu sportowego. Za pozostałą kwotę trzeba będzie zorganizować 4 imprezy, związane ze sportową rywalizacją, jak zawody i turnieje. Program Świętokrzyska Akademia Sportu, wspierający aktywność sportową dzieci i młodzieży w małych miejscowościach został zrealizowany po raz pierwszy w 2009 roku. Przez ostatnie dwa lata nie odbywał się z powodu braku pieniędzy. W ciągu poprzednich edycji zrealizowano 216 projektów za ponad 2 miliony złotych. Np. Uczniowski Klub Sportowy w Czarnocinie organizował zajęcia pt. „Taniec sportowy i Aerobik”, a Klub Sportowy w Tarłowie – rozgrywki piłki nożnej dzieci i młodzieży z gminy.

Piszą o nas

PORTAL „ONET.PL”

Świętokrzyski sejmik za włączeniem muzeum w Wiślicy do Muzeum Narodowego

Zgodę na połączenie Muzeum Regionalnego w Wiślicy z Muzeum Narodowym w Kielcach jednogłośnie wyrazili radni świętokrzyskiego sejmiku. W ciągu kilku miesięcy placówka będzie współprowadzona przez urząd marszałkowski i resort kultury. Dzisiejsza decyzja radnych jest konsekwencją trwających od listopada 2013 roku starań dotyczących przejęcia zarządzanego dotąd przez gminę Muzeum Regionalnego w Wiślicy przez Urząd Marszałkowski w Kielcach. Formalnie nastąpi to 1 czerwca br. To niezbędny etap, by w niedalekiej przyszłości placówka stała się oddziałem kieleckiego Muzeum Narodowego. – Sejmik uznał, że to jedyna droga dla muzeum i niezwykle cennych zabytków Wiślicy – powiedział dyrektor departamentu odpowiedzialnego m.in. za kulturę i turystykę w Urzędzie Marszałkowskim Jacek Kowalczyk. Uchwała trafi teraz do ministra kultury i dziedzictwa narodowego. – Radni dali sygnał, że ministerstwo może już rozpocząć pracę m.in. nad statutem Muzeum Narodowego i stworzeniem tam miejsca dla wiślickiego oddziału tej instytucji – powiedział. Pod opieką Muzeum Regionalnego w Wiślicy znajdują się obecnie średniowieczne podziemia pod bazyliką ze słynną Płytą Orantów (ok. 1175-1177), Dom Długosza oraz pawilon archeologiczny, w którym można obejrzeć m.in. pozostałości romańskiego kościoła oraz misy chrzcielnej datowanej na IX wiek, a więc na sto lat przed chrztem Mieszka I (966 r.). – Połączenie placówki z Muzeum Narodowym, pozwoli jej działać na normalnych warunkach (…) rozpocznie się praca nad programem dla Wiślicy. Konsultujemy się z naukowcami. Dajemy sobie kilka miesięcy, aby stworzyć projekt finansowany z pieniędzy unijnych – tych, którymi zarządza minister kultury – zaznaczył Kowalczyk. Jak wynika z deklaracji złożonych na początku kwietnia przez wicepremiera i szefa MKiDN prof. Piotra Glińskiego, proces włączenia Wiślicy w struktury Muzeum Narodowego będzie formalnością. Wyraził on wówczas gotowość do współprowadzenia przez resort instytucji wspólnie z samorządem województwa. – Realnie patrząc finał tych zabiegów nastąpi w ciągu najbliższych miesięcy, z pewnością jeszcze w tym roku – ocenił Kowalczyk. Do tej pory Muzeum Regionalne było instytucją prowadzoną wyłącznie przez gminę Wiślica. Przez lata narosło tam wiele potrzeb inwestycyjnych. Wiślica należy do najstarszych miejscowości w Polsce. Odkryto tam ślady osadnictwa z drugiej połowy IX w. Prawa miejskie otrzymała w drugiej połowie XIII w., a straciła po powstaniu styczniowym. Jedną z najznamienitszych postaci związanych z miejscowością był Jan Długosz; zachował się piętnastowieczny Dom Długosza i dzwonnica ufundowana przez kronikarza. Jednym z najcenniejszych zabytków miejscowości jest gotycka bazylika mniejsza pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, z XIV wieku, z datowaną na XIII w. rzeźbą Madonny Łokietkowej. W podziemiach świątyni, którymi opiekuje się Muzeum Regionalne, znajdują się pozostałości dwóch kościołów romańskich z XII i XIII w. oraz wspomniana płyta orantów (znana też jako posadzka wiślicka). Innym ważnym miejscem jest pawilon archeologiczny z fundamentami kościoła i misy chrzcielnej z czasów Państwa Wiślan. Muzeum Narodowe w Kielcach jest prowadzone wspólnie przez samorząd wojewódzki oraz resort kultury. Obecnie oprócz siedziby w dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich obejmuje także oddziały: Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego, Muzeum Dialogu Kultur, Ekspozycję Muzealną przy ulicy Orlej w Kielcach oraz Pałacyk Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku (pow. kielecki).

Piszą o nas

PORTAL „ONET.PL”

Świętokrzyskie: wakacyjny pociąg połączy Kielce i Sandomierz

W każdy wakacyjny weekend, mieszkańcy Kielc będą mogli skorzystać ze specjalnego pociągu do Sandomierza, powiedział dyrektor świętokrzyskiego oddziału Przewozów Regionalnych Robert Zaborski. Linię będą obsługiwały nowoczesne składy. O uruchomieniu wakacyjnej linii łączącej Kielce z Sandomierzem zdecydował samorząd województwa świętokrzyskiego. – Decyzją marszałka województwa, organizatora przewozów, będziemy je realizować nowoczesnym taborem – Acatusem Plus z Pesy Bydgoszcz (zakupionym w tym roku – PAP) albo Impulsem z Newagu Myślimy, że będzie to bardzo atrakcyjne rozwiązanie dla mieszkańców Kielc i północnej części województwa, przez którą przebiega linia – powiedział dziś Zaborski. Wymienione pociągi są klimatyzowane, mają bezpłatną łączność WiFi oraz miejsce na rowery. Pociąg będzie przejeżdżał m.in. przez Skarżysko-Kamienną, Starachowice oraz Ostrowiec Świętokrzyski. Jak podkreślił Zaborski przedsięwzięcie będzie odbywało się we współpracy z władzami Sandomierza. – Ułatwimy dostanie się z dworca, pod bramę Opatowską. W cenie biletu będzie podstawiana komunikacja miejska – dodał. Niewykluczone, że w porannym pociągu pojawi się przewodnik turystyczny, który będzie opowiadał o mijanych atrakcjach na trasie. Kurs w jedną stronę ma trwać od 2 do 2,5 godziny. – Jesteśmy przed modernizacją tej linii. W momencie gdy zakończą się prace związane z sygnalizacją na odcinku Ostrowiec-Sandomierz ten czas będzie znacznie skrócony – wyjaśnił Zaborski. Wtedy, jak zapowiedział, będzie można zastanowić się nad stałymi kursami między Kielcami a Sandomierzem. Pociągi Kielce-Sandomierz będą kursowały od 25 czerwca do 28 sierpnia br. w każdy weekend oraz święto 15 sierpnia. Według wicemarszałka województwa świętokrzyskiego Jana Maćkowiaka pociąg do nadwiślańskiego miasta będzie odjeżdżał z Kielc o 7.10. Na miejscu będzie o 9.40. Powrotny kurs zaplanowano na godzinę 16.55. Kielczanie wrócą do swojego miasta tuż przed godz. 19. Na kolejowej mapie województwa świętokrzyskiego istnieje 10 linii o łącznej długości 696 km z czego ponad połowa stanowią linie znaczenia państwowego.

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Byrscy znowu w teatrze kieleckim

Kielce

Luiza Buras-Sokół
buras@echodnia.eu

Wystawa poświęcona działalności Ireny i Tadeusza Byrskich została otwarta w foyer Teatru imienia Stefana Żeromskiego na zakończenie ogólnopolskiej konferencji naukowej współorganizowanej przez Uniwersytet Jana Kochanowskiego, dedykowanej twórcom złotych czasów kieleckiej sceny.

Irena i Tadeusz Byrscy w latach 50. uczynili teatr w Kielcach jednym z czołowych w kraju. Wystawa prezentuje ich kielecki dorobek, opisy i zdjęcia z najważniejszych spektakli, w tym głośnych „Pluskwy", „Kaliguli" i „Powrotu Odysa", projekty scenografii, informacje na temat działającego pod egidą Byrskich Studium Teatralnego, nieznane fakty z okresu ich aktywności scenicznej.

W konferencji i otwarciu wystawy uczestniczyli potomkowie artystów, dla których był to powrót do miejsca młodości. - Teatr się zmienił, wszystko jest inne. Chyba tylko schody skrzypią tak samo - mówił syn Ireny i Tadeusza Byrskich, profesor Krzysztof Byrski, w latach 90. ambasador Polski w Indiach. Córki artystów, Agnieszka i Katarzyna przyznały, że przyjazd do Kielc jest dla nich miły i wzruszający. - Moja córka Joanna urodziła się niemalże na tej scenie i w związku z tym została ofiarowana teatrowi - wspominała Agnieszka Byrska. Cała rodzina zapowiedziała, że Kielce jeszcze odwiedzi, by bliżej przyjrzeć się zmianom, jakie zaszły w mieście i teatrze.

FOT. ALEKSANDER PIEKARSKI

Kielecką scenę podczas konferencji wspominali potomkowie Ireny i Tadeusza Byrskich, od lewej: córka Katarzyna Byrska, syn Krzysztof Byrski, wnuczka Joanna Zaczykowa i córka Agnieszka Byrska.

©℗

gazeta WYBORCZA
STRONY KIELECKIE

Z przewodnikiem do Sandomierza

W ten weekend po raz pierwszy od lat z Kielc do Sandomierza będzie można dojechać bezpośrednim pociągiem.

Podróż z przewodnikiem i z dowozem pod Bramę Opatowską będzie kosztować tylko 15 zł.

MARCIN SZTANDERA

MACIEJ WADOWSKI

Pociąg Acatus Plus

Teraz w Sandomierzu zatrzymuje się tylko jedna para pociągów - to weekendowe połączenie Warszawa - Zamość obsługiwane przez PKP Intercity. Pociągi z Kielc od dawna tam nie jeździły. - Czas przejazdu z uwagi na dopuszczalną prędkość nie jest atrakcyjny. Ale wiemy, że sama podróż koleją też może być atrakcyjna, szczególnie gdy odbywa się wygodnym, klimatyzowanym pociągiem. Dlatego proponujemy weekendowe kursy turystyczne - mówi Jan Maćkowiak, wicemarszałek województwa.

Ofertę przygotowały wspólnie samorząd województwa i Sandomierza, a połączenia będą realizowały Przewozy Regionalne. Pociąg będzie wyjeżdżał z Kielc w soboty i niedziele o godz. 7.10 i będzie się zatrzymywał w Zagnańsku, Łącznej, Suchedniowie, Skarżysku, Wąchocku, Starachowicach, Brodach Iłżeckich, Kunowie, Ostrowcu, Ćmielowie i Dwikozach. Do Sandomierza dojedzie o godz. 9.40. - Na miejscu zapewnimy bezpieczny transport z dworca kolejowego przed Bramę Opatowską. Pasażerowie będą mogli na nią wejść za złotówkę. Z uwagi na przepisy nie możemy wpuszczać za darmo - mówi Katarzyna Zioło, asystentka burmistrza Sandomierza.

Pociąg w drogę powrotną wyruszy o godz. 16.55, a w Kielcach będzie o godz. 18.59. - Dzięki temu będzie można jeszcze skorzystać z pociągów do Krakowa i Katowic. Dogrywamy ostatnie sprawy z przewodnikiem, który w trakcie przejazdu będzie opowiadał o miejscach postoju - mówi Robert Zaborski, dyrektor świętokrzyskiego Zakładu Przewozów Regionalnych. Dodaje, że połączenie będzie obsługiwane najnowszym pociągiem Acatus Plus, który może pomieścić 150 pasażerów, jest klimatyzowany, z dostępem do internetu bezprzewodowego. - Liczymy, że wiele osób przyjedzie od nas z rowerami już w sobotę, a na powrót zdecyduje się w niedzielę. W okolicy jest wiele tras rowerowych wartych odwiedzenia. Rozmawiamy też m.in. ze stowarzyszeniem winiarzy na temat przygotowania dodatkowych materiałów promocyjnych - mówi Zioło.

Przejazd ma atrakcyjną cenę, co wynika z objęcia go promocją „Bilet Świętokrzyski:" Osoba dorosła za bilet w jedną stronę zapłaci 15 zł, a osoby korzystające z 51 proc. ulgi, np. studenci - 7,35 zł. - Praktycznie nie dokładamy do tego połączenia. Ale też nie oczekujemy jakichś dużych zysków, więc ceny nie są wygórowane - mówi Jan Maćkowiak.

Kursy są planowane w każdy weekend do końca sierpnia.

gazeta WYBORCZA

STRONY KIELECKIE

Dyżury RPO wracają do Kielc

Do Kielc wracają porady Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Pracownicy dyżurować będą w urzędzie marszałkowskim. Na zainteresowanych czekają w najbliższy poniedziałek w godz. 10-13 w pokoju numer 112 urzędu marszałkowskiego przy al. IX Wieków 3.

W poniedziałek do Kielc przyjedzie również rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar, który spotka się z marszałkiem województwa Adamem Jarubasem.

Termin pierwszego dyżuru jest wyjątkowy, bowiem później pracownicy biura RPO dyżurować będą w ostatni czwartek miesiąca w godz. 11-15. Będzie można zgłosić do nich swój problem, a także uzyskać pomoc prawną. Udając się do nich, należy pamiętać o zabraniu potrzebnych dokumentów.

Podobne dyżury do kwietnia 2014 odbywały się w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim, ale zostały wówczas zawieszone. ©ANGK